

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 lutego 2018 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził od L. A. na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej we W. kwoty: 47.916,66 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od dnia 29 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem że wysokość tych odsetek nie może przekroczyć dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, 5.726,32 zł, 290 zł oraz kwotę 2.697 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 września 2014 roku pozwana zawarła z powodem umowę pożyczki gotówkowej nr (...) w kwocie 69.671,05 zł, na mocy której zobowiązana została do spłaty należności w 60 miesięcznych ratach po 1.657,79 zł do 22 dnia każdego kolejnego miesiąca. Bank uprawniony był do naliczania odsetek karnych w razie zadłużenia przeterminowanego oraz do podejmowania czynności monitujących.

Pozwana dokonała na rachunek techniczny pożyczki wpłat następujących kwot:

- w dniu 7 listopada 2014 r. – 1550 zł,
- w dniu 10 grudnia 2014 r. – 1658 zł,
- w dniu 12 stycznia 2015 r. – 1095 zł,
- w dniu 19 marca 2015 r. – 1050 zł,
- w dniu 7 kwietnia 2015 r. – 500 zł,
- w dniu 15 kwietnia 871 r. – 871 zł,
- w dniu 15 maja 2015 r. – 500 zł,
- w dniu 10 czerwca 2015 r. – 2070 zł.

Wobec nie wywiązywania się z ciężącego na pozwanej zobowiązania terminowego dokonywania spłat rat pożyczki, powódka wypowiedziała przedmiotową umowę dnia 22 września 2014 r. stawiając całą należność w stan wymagalności po okresie 30-dniowego wypowiedzenia.

Zgodnie z wystawionym w dniu 28 czerwca 2016 roku wyciągiem z ksiąg banku, zobowiązanie pozwanej obejmowało kwotę 53 392,98 zł w tym:

- 47 916,66 zł należność główna,
- 5 726,32 zł odsetki za okres od dnia 22 września 2014 r. do dnia wystawienia wyciągu,
- 290 zł opłaty i prowizje.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wszystkich zebranych w sprawie dokumentów. Pozwana nie zakwestionowała faktu zawarcia umowy z powodem, wnosząc jedynie o rozłożenie zobowiązania na raty. Wysokość zadłużenia pozwanej, Sąd ustalił w oparciu o wyciąg z ksiąg bankowych i treść umowy łączącej strony.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd I instancji uznał, że powództwo jest zasadne w całości.

Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 720 § 1 i 2 k.c. Pozwana zawarła z powodem umowę kredytu gotówkowego, z której istoty wynika obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z umówionymi odsetkami za korzystanie z kapitału. Pozwana nie dokonywała spłat kredytu zgodnie z umową, czego konsekwencją było powstanie wierzytelności banku wobec pozwanej na kwotę zaległego kapitału kredytu, odsetek umownych za korzystanie z kapitału i odsetek od należności przeterminowanych w umownej wysokości zmiennej równej czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP.

W niniejszej sprawie zawarcie przez L. A. umowy pożyczki było niewątpliwe i niekwestionowane przez pozwaną. Nie budziło również wątpliwości, iż pozwanej zostały przekazane środki w wysokości określonej w umowie, pozwana nie kwestionowała przedstawionych przez powoda dowodów, jak i wynikających z nich okoliczności, w tym swej odpowiedzialności ani co do zasady ani wysokości, składając propozycje ratalnej spłaty zadłużenia po 2500 zł miesięcznie. Pozwana nie negocjowała również wiarygodności przedłożonych dokumentów oraz sposobu wyliczenia odsetek, wysokości naliczonych opłat i prowizji. Sąd I instancji w oparciu o art. 230 k.p.c. uznał, iż pozwana przyznała, że kwota dochodzona pozwem odpowiada zadłużeniu pozwanej powstałemu wskutek niewykonania zobowiązań wynikających z umowy. Z tych też względów Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że żądanie powoda zasługuje na uwzględnienie.

Jako, że pozwana istotnie pozostawała w opóźnieniu co do zapłaty należnej powódce kwoty, zasądzono również żądane przez powódkę odsetki (art. 481 § 1 k.c.).

W odniesieniu do żądania rozłożenia zobowiązania na raty, Sąd Rejonowy powołując się na treść art. 320 k.p.c., wskazał iż uprawnienie do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty przysługuje Sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty może mieć miejsce tylko wówczas, gdy jego spełnienie w tej formie jest przez pozwanego obiektywnie możliwe, nadto nie może przy tym naruszać praw wierzyciela i doprowadzać do jego pokrzywdzenia. Wobec nieprzedstawienia przez pozwaną żadnych okoliczności dotyczących jej sytuacji osobistej i finansowej Sąd I instancji pozbawiony został możliwości merytorycznej oceny zgłoszonego żądania, nie uwzględnił zatem żądania pozwanej w tym zakresie.

Orzeczenie o kosztach procesu zapadło w oparciu o przepis art. 98 k.p.c.

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu I instancji w całości zaskarżyła pozwana apelacją, zarzucając mu naruszenie przepisów dotyczących postępowania dowodowego i nadinterpretację okoliczności faktycznych. Skarżąca podniosła, iż umowa stanowiąca podstawę roszczenia została podpisana przez osobę niebędącą pracownikiem banku, a zatem wierzytelność nie powstała. Nadto zanegowała skuteczność wypowiedzenia umowy, podnosząc iż nigdy nie otrzymała zawiadomienia o wypowiedzeniu, nadto w dacie sporządzania dokumentu nie zaistniały przesłanki uprawniające bank do złożenia przedmiotowego oświadczenia. Pozwana wskazała także na przedwczesność powództwa, wobec uchybienia obowiązkowi przeprowadzenia postępowania mediacyjnego przez powoda.

W konkluzji, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa.

W odpowiedzi na apelację, pełnomocnik powoda wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Odnosząc się kolejno do podnoszonych przez pozwaną zarzutów, powód wskazał iż są całkowicie chybione. Pozwana w dacie wypowiedzenia umowy pozostawała w zwłoce z zapłatą dwóch pełnych rat, co uprawniało powoda do rozwiązania stosunku obligacyjnego. Oświadczenie o wypowiedzeniu zostało doręczone do rąk dorosłego domownika i w świetle przepisów procedury cywilnej jest skuteczne. Pozwana nie złożyła zastrzeżenia dotyczącego zakazu doręczenia korespondencji przez dorosłego domownika. Powód nadto potwierdził, iż w oparciu o umowę nr (...) zawarł z pozwaną umowę pożyczki gotówkowej, wskazując nadto, iż fakt potwierdzenia okoliczności dokonanych w

jej imieniu wynikał także z przystąpienia do wykonania umowy. Ewentualne rozłożenie zobowiązania na raty, wobec dotychczasowej historii kredytowej pozwanej i jej sytuacji finansowej stanowiłoby pokrzywdzenie wierzyciela, nie dając gwarancji realizacji ustalonych warunków spłaty.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i wyrażone przez ten Sąd oceny prawne i przyjmuje je za własne. Zarzuty skarżącego zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie rozstrzygnięcia wymaga kwestia wskazania przez pozwaną nowych faktów w świetle regulacji art. 381 k.p.c., determinuje to bowiem ocenę podniesionych w apelacji zarzutów procesowych. Stosownie do powołanej regulacji Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Skorzystanie przez sąd drugiej instancji z uprawnienia określonego w art. 381 k.p.c. wymaga dokonania uprzedniej, łącznej, kumulatywnej oceny wystąpienia dwóch, ale odrębnych ustawowych przesłanek określonych powołanym przepisem: możliwości powołania nowych faktów i dowodów już przed sądem pierwszej instancji oraz później wynikłej potrzeby powołania się na nie. Orzeczenie wydane w postępowaniu procesowym musi realizować obowiązujące w prawie proceduralne standardy systemowe, ale o tym, czy będzie zaspakajało indywidualny interes strony postępowania decyduje jej postawa procesowa manifestowana przede wszystkim w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, na którą składa się aktywność w zgłaszaniu twierdzeń i dowodów zmierzających dla ich wykazania oraz współdziałanie z sądem w wyjaśnianiu okoliczności spornych. Uregulowanie zawarte w art. 381 k.p.c. jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej twierdzeń nie uwzględni. W ocenie Sądu Okręgowego w realiach rozpoznawanej sprawy żadna z przesłanek uprawniających pozwaną do podnoszenia nowej okoliczności przed Sądem II instancji określona w dyspozycji komentowanego przepisu nie zaszła. Przypomnieć w tym miejscu należy, że pozwana w toku postępowania była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika. Pomimo tego, przed Sądem I Instancji nie negowała okoliczności faktycznych co do swej odpowiedzialności i wysokość roszczenia, ograniczając się jedynie do żądania rozłożenia zobowiązania na raty.

W treści apelacji skarżąca podnosi zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów powinna opierać się na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyrok SN z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Zarzut naruszenia uprawnienia wynikającego z art. 233 k.p.c. tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym. Skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz dokonania oceny bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego jako całości (I ACa 1030/14); tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (III AUa 2538/13). Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok SA w Poznaniu z 21.5.2008 r., I ACa 953/07, niepubl.).

W realiach rozpatrywanej sprawy stwierdzić należało, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w żadnym razie nie nosi znamion dowolności. Sąd ten dokonał bowiem wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poddał go dokładnej analizie a przyjęte przez siebie stanowisko szeroko i wyczerpująco uzasadnił. Brak podstaw do formułowania twierdzeń, iżby wnioski

przezeń zawarte były nielogiczne czy sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Odmienna ocena strony apelującej przeprowadzonych w sprawie dowodów nie może podważyć uprawnień sądu do dokonania oceny tego materiału według swego przekonania, przy zachowaniu reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c., co też miało miejsce w realiach niniejszej sprawy.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej co do nieskutecznego wypowiedzenia umowy, podnieść należy, co następuje. Wbrew twierdzeniom skarżącej, w dacie sporządzania oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu, spełnione zostały przesłanki do rozwiązania umowy przez kredytodawcę. Pozwana wbrew przyjętemu na siebie zobowiązaniu regularnego uiszczania równych rat w kwocie po 1.657,10 zł do 22-go dnia każdego miesiąca, dokonała na rzecz powoda jedynie 8 wpłat na różne kwoty, z czego dwie przypadły na 2014 rok, zaś pozostałe 6 w 2015 roku. Nie ulega zatem wątpliwości, iż w dniu 29 marca 2016 roku skarżąca pozostawała w zwłocie co do spłaty co najmniej dwóch pełnych rat kredytu, co uprawniało powoda – zgodnie z treścią postanowień umownych łączących strony, do wypowiedzenia umowy za 30 dniowym terminem wypowiedzenia. Prawnie irrelevantne jest przy tym sformułowanie użyte przez powoda w treści oświadczenia, który wskazuje przyczynę wypowiedzenia powołując się na „zagrożenie terminowej spłaty pożyczki”. Zwłoka w zapłacie niewątpliwie przy tym stan takowego zagrożenia powoduje. Powód dysponując swym uprawnieniem, nadał pisemne oświadczenie o wypowiedzeniu na adres pozwanej, wskazany przez nią jako adres do korespondencji. Nadto, pozwana zawierając umowę z powodem, zobligowała się do niezwłocznego powiadamiania banku o zmianie nazwiska czy adresu. Skarżąca nie wykazała, aby informowała powoda o zmianie adresu, bądź swoim dłuższym pobycie za granicą. Skoro zatem nie dopełniła swego obowiązku, powinna była liczyć się z tym, iż w trakcie jej ewentualnej nieobecności w kraju, dostarczona zostanie dla niej korespondencja. Pozwana podała adres korespondencyjny, pod którym została odebrana przesyłka zawierająca oświadczenie o wypowiedzeniu. Dorosły domownik kwitujący odbiór, zobowiązał się przy tym do przekazania korespondencji adresatowi. W tym miejscu należy podkreślić, iż nawet gdyby przyjąć, że odbierający nie przekazał odebranej korespondencji bankowej skarżącej, którą to okoliczność apelująca podnosi, to dla przyjęcia skutecznego doręczenia, znaczenie ma sam fakt odebrania tej korespondencji przez dorosłego domownika. Doręczenie staje się skuteczne, przy założeniu spełnienia warunków określonych w art. 138 § 1, w chwili, w której pismo odbierze osoba wskazana w tym przepisie. Innymi słowy, elementem konstrukcyjnym doręczenia jest podjęcie się przez osoby wskazane w art. 138 § 1 oddania pisma adresatowi. Okoliczność, czy i kiedy doszło do przekazania pisma adresatowi, pozostaje bez znaczenia dla oceny skuteczności doręczenia. (postanowienie SN z dnia 26 września 2013 r., II CZ 45/13, LEX nr 1413042). Pozwana nie wykazała przy tym, aby w spornej dacie osoba odbierająca korespondencję nie była do tego uprawniona.

Podobnie gołosłowne i niczym nieudowodnione jest twierdzenie skarżącej, w zakresie w jakim – jak się wydaje – usiłuje dowodzić jakoby do zawarcia umowy pożyczki nigdy nie doszło, wobec braku umocowania osoby podpisującej umowę w imieniu powoda. Podkreślenia wymaga, iż dotąd pozwana nie negowała w żaden sposób zasadności roszczenia. Umowa została przez powoda uznana za skuteczną, wobec realizacji dyspozycji wypłaty umówionej przez strony kwoty na rzecz skarżącej. Nawet gdyby uznać, iż faktycznie osoba zawierająca umowę w imieniu banku, nie była należycie do tego umocowana, powód zatwierdził podjęte przez nią czynności zarówno per facta concludentia. Skarżąca nie wskazała przy tym, z czego wywodzi swoje twierdzenia, nie przedstawiła także żadnego dowodu na powyższe. Brak było zatem podstaw do uwzględnienia zarzutu.

Skarżąca podnosiła ostatecznie zarzut niepodjęcia postępowania mediacyjnego przed wytoczeniem powództwa. W ocenie Sądu Okręgowego, zarzut ten nie jest skuteczny. Sama pozwana wskazuje, iż jej mąż, działając z jej upoważnienia, podjął próbę wypracowania porozumienia z bankiem, które to wystąpienia jednakże zostały przez powoda odrzucone bez podjęcia merytorycznych rozmów. Z kolei, z treści pisma pełnomocnika pozwanej, złożonego do akt sprawy w dniu, wynika iż bank nie zgodził się na propozycję spłaty w ratach po 2.500 zł, oczekując deklaracji ze strony pozwanej na poziomie co najmniej 5.000 zł miesięcznie. W istocie zatem, strony faktycznie podejmowały usiłowania mające na celu pozasądowe załatwienie sprawy, jednakże nie osiągnęły konsensusu. Podkreślić przy tym należy, iż powód nie miał obowiązku zgadzać się na propozycję pozwanej i fakt, iż ostatecznie porozumienia nie zawarto, nie może obciążać powoda. Przepisy postępowania cywilnego nakładają na strony jedynie obowiązek podjęcia próby mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, ewentualnie

wskazania przyczyn ich niepodjęcia. Przeprowadzenie mediacji nie jest zatem obowiązkiem bezwzględnym, wobec jego zaniechania, skutkującym uznaniem powództwa za przedwczesne. W toku postępowania powód konsekwentnie nie wyrażał zgody na skierowanie sprawy do postępowania mediacyjnego, wskazując iż pozwana nie wywiązała się ze swojego podstawowego obowiązku, nie podjęła próby spłaty, a nadto jej historia kredytowa, sytuacja finansowa i dotychczasowe zachowanie nie gwarantują wykonania zobowiązania. Wobec katerycznego stanowiska powoda, kierowanie sprawy do mediacji nie znajdowało żadnego uzasadnienia albowiem mediacja może być prowadzona tylko w przypadku zgodnej w tym zakresie woli obu stron, której powód nie wyraził. Na marginesie powyższych rozważań należy poczynić uwagę, iż w świetle sytuacji finansowej pozwanej, skutkującej zwolnieniem jej od opłaty od apelacji w całości, wysoce wątpliwa wydaje się być ewentualna realizacja deklarowanej przez pozwaną spłaty pożyczki w ratach miesięcznych po 2.500 zł. Stanowisko zatem zarówno powoda, jak i Sądu I Instancji wobec żądania rozłożenia zobowiązania na raty jest całkowicie uzasadnione. Skarżąca nie wskazała bowiem jakichkolwiek przesłanek mogących dać podstawy do przyjęcia, że jest w stanie zapłacić dochodzoną należność w ratach zaproponowanych przez siebie. Słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, że to na pozwanej spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, a Sąd rozpoznający sprawę nie jest władny w tym wyręczyć strony, w szczególności reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującej w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Ocenic zatem należało, że wywiedziona przez pozwaną apelacja ma w tym zakresie charakter polemiczny z prawidłowym stanowiskiem Sądu I instancji, wobec czego twierdzenia apelującej nie mogły skutecznie podważyć zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia, zwłaszcza w sposób przezeń postulowany.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia apelacji i działając na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.